

Długa historia małej enklawy

18-06-2010 / AP

Ostatnie wydarzenia ponownie skupiły uwagę światowych mediów na tym niewielkim skrawku wybrzeża, którego powierzchnia nie przekracza 360 km², a które pod względem gęstości zaludnienia znajduje się na 6 miejscu na ziemi.

W starożytności przez ziemie Kanaan wiódł szlak handlowy Via Maris z Afryki Północnej do krajów Lewantu, jedna z najważniejszych arterii w tej części świata. Nic dziwnego, że przez długie tysiąclecia wszystkie okoliczne mocarstwa starały się przejąć nad nią kontrolę. Jak wskazują wykopaliska, początki osadnictwa na obszarze dzisiejszej Gazy sięgają piątego tysiąclecia p.n.e.

W następnym tysiącleciu dotarli tu Egipcjanie i wzniesli twierdzę Taur Ikhbanah. Znaleźiska archeologiczne pokazują, że więzi handlowe łączyły to miejsce z całym ówczesnym światem.

Pierwsze miasta na obszarze rządzonym dziś przez islamistyczny Hamas powstały ponad 3 tysiące lat temu, a Gaza była jednym z nich. W takim miejscu, przez które szedł cały ówczesny handel lewantyński, rozwój gospodarczy był niejako gwarantowany. Dopiero konkurencja Libanu, szybko zdobywającego pozycję potentata w eksporcie cedrów drogą morską sprawiła, że do Gazy coraz rzadziej zawiąły statki, przewożące też coraz bardziej pospolite towary. Pojawili się nomadzi, a Gaza pędziła senny żywot prowincjonalnego ośrodka.

Podbój Gazy przez faraona Totmesa III w XV w. p.n.e. otworzył nowy rozdział w historii tego skrawka ziemi. Trzysta lat później rozpoczął się napływ Filistynów, czyli z hebrajskiego „Pelisztim” obcych, przodków, choćby tylko z nazwy, dzisiejszych Palestyńczyków. Zasiadli oni nie tylko Gazę, ale też Ekron, Aszdod, Aszkelon i Gat. Pochodzący zapewne znanym Morza Egejskiego lub z Kapadocji Filistyni osiedlali się też w Egipcie, skąd jednak zostali wygnani. Zachowali natomiast swoją kananejską pentapolis, ze stolicą w Gazie, płacąc daniny swoim sąsiadom. W roku 1000 p.n.e. podbił te ziemie król Dawid, zostawił jednak Filistynom autonomię. W kolejnych stuleciach filistyńskie lenno przechodziło pod władzę Asyryjczyków, Egipcjan, Babilończyków i Persów. Nie wstrzymywało to jednak rozwoju gospodarczego, a nawet przeciwnie, umiejętne szukanie możnego protektora sprzyjało mu do tego stopnia, że Herodot mógł wychwalać Gazę jako potężny port otoczony murami obronnymi. Budowano tu greckie faktorie i mennice, handlowano kadzidłem, mirrą i ceramiką.

Największym znanym kataklizmem, który w starożytności dotknął Gazę, był podbój przez Aleksandra Wielkiego w 332 r. p.n.e. Wychowanek Arystotelesa wyróżnił w pień mężczyzn, a kobiety i dzieci oddał w niewolę. W mieście, poddanym teraz Grecji, zamieszkali Beduini. Po śmierci zdobywcy władzę w Gazie wywalczyli Ptolemeusze, panujący nad Egiptem i Judeą. Pokonanie Seleucydów na polach bitewnych pod Gazą nie uchroniło Ptolemeusza przed ostateczną utratą na ich rzecz tego portu na początku II w. p.n.e. To rządy Seleucydów spowodowały wybuch żydowskiego powstania Machabeuszy, którzy potem przez rok oblegali Gazę, by w końcu zniszczyć to krągłe miasto.

Po podbiciu Judei przez Rzym, Gaza stała się częścią prowincji syryjskiej. Oddana następnie w ręce Heroda Wielkiego, znów stała się ważnym ośrodkiem, tym razem zamieszkałym w dużej mierze przez Żydów. To dlatego kolejne żydowskie powstania przeciwko władzy rzymskiej dotyczyły też Gazy. Po stłumieniu powstania Bar Kochby Rzymianie skorygowali mapy: zamiast "Judei" wpisano nazwę "Syria Palestina", od odziedziczonego po Filistynach miana tych ziem „Philistia”.

Pod koniec epoki starożytnej Gaza znalazła się w obszarze Cesarstwa Bizantyńskiego, którego kolejny

władca, Arkadiusz, w 401 r. zakazał w tym mieście kultu pogańskiego, choć mieszkało tu zaledwie 200 chrześcijan. Pod opiekuńczą osłoną cesarskich wojsk nowa religia szybko się jednak umacniała, by prawie 150 lat później osiągnąć swój szczytowy poziom. Budowano kościoły, wierni pielgrzymowali na górę Synaj. Był to jednak rozkwit krótkotrwały i zapewne dość powierzchowny, gdy bowiem Gaza przeszła w ręce Persów, a potem – ledwie dwa lata po śmierci Mahometa – zdobyli ją muzułmanie, cała ludność szybko przyjęła najnowszą religię – islam.

Tak rozpoczęła się nowa, trwająca do dziś epoka w historii tego miasta. Historii – przypomnijmy – liczącej już wówczas ponad 5 000 lat.

Gaza pod panowaniem kolejnych kalifatów – Ummajjadów, potem Abbasydów – szczyła się swoim tolerancyjnym prawem, dającym chrześcijanom i Żydom możliwość swobodnego wyznawania swojej religii. Natomiast dla muzułmanów miasto zyskało na znaczeniu, gdyż to tu pochowano Haszima, dziadka proroka Mahometa. Przyczyniło się to do dalszego rozwoju Gazy, w której wzniesiono potężny meczet, a w jego cieniu zrodził się nowy prąd w islamie – szkoła sunnicka, stworzona przez gazańskiego teologa Muhammada al-Szafiego. Na ulicach dominował język arabski, mówiono też po grecku i po aramejsku.

Ten względnie spokojny czas w dziejach Gazy, niepokojonej tylko napadami pustynnego ludu Beduinów, zakończył się, gdy władza przeszła w ręce tureckich Wielkich Seldżuków. Byli fanatycznie antychrześcijańscy, do krótkim czasie doprowadziło do zorganizowania w Europie I wyprawy krzyżowej (1096 r.), która miała przywrócić chrześcijanom dostęp do ich świętych miejsc.

Krzyżowcy ufortyfikowali Gazę i osadzili w niej templariuszy. Nie zdołali oni jednak obronić Królestwa Jerozolimskiego przed Saladinem. Gaza jeszcze raz znalazła się w rękach krzyżowców, tym razem pod wodzą króla Ryszarda Lwie Serce. Ci wielki meczet w Gazie przebudowali na katedrę św. Jana Chrzciciela – nie na długo jednak, gdyż w 1250 r. panowanie ostatecznie zdobyli tu muzułmanie.

Według świadectw podróżników, w XIV w. Gaza była miastem, które zdawało się nie pamiętać, ile razy w swojej historii musiało podnosić się z ruin (w 1295 r. zostało – wyjątkowo – spustoszone przez trzęsienie ziemi). Jednak procesy gospodarcze były nieubłagane – dwa wieki później był to zaledwie prowincjonalny, podupadły port Imperium Osmańskiego. Nowy impuls nadszedł, gdy Gaza stała się w 1660 r. stolicą Palestyny, mającej status tureckiego lenna. Budowano meczety, otwierano nieczynne targowiska.

Bliskowschodnia kampania Bonapartego ledwie musnęła Gazę. Zaś od początku XIX w. o miasto toczyły się boje między Turcją a Egiptem. Wybuch II wojny światowej zastał Gazę zrujnowaną dwoma kolejnymi trzęsieniami ziemi. Jej obszar stał się następnie polem bitewnym trzech kolejnych bitew o Gazę, z których ostatnia otworzyła brytyjskiemu generałowi Edmundowi Allenbyemu drogę do Jerozolimy.

Liga Narodów oddała całą Palestynę Wielkiej Brytanii, która w 1920 r. ustanowiła tutaj swój tzw. mandat, obejmujący teren dzisiejszej Jordanii, Izraela oraz Autonomii Palestyńskiej. Dwa lata później Mandat został podzielony na dwie części – Tranjordanie (niepodległość uzyskała w 1946 r. i Palestynę, w granicach dzisiejszego Izraela z Autonomią Palestyńską.

Już w 1917 r. Brytyjczycy ogłosili Deklarację Balfoura, która zapowiadała możliwość osiedlania się w Palestynie Żydów z diaspory. Była to – jak twierdzą jedni – cena współpracy żydowskich chemików, zwolenników syjonizmu, z brytyjską armią. Inni utrzymują, że do jej ogłoszenia przyczyniły się amerykańskie środowiska żydowskie. Przybywający z różnych krajów i kontynentów Żydzi dołączali do tych, którzy nieprzerwanie byli mieszkańcami tego obszaru od początków cywilizacji. Jednak ich także wyгнаły arabskie zamieszki antyżydowskie w Gazie w 1929 r., w wyniku których Brytyjczycy zakazali Żydom zamieszkiwania na tym terenie. Mimo to w początku lat 30. udało się żydowskim osadnikom stworzyć tam kibuc Kfar Darom, zniszczony kilka lat później.

W miarę upływu czasu Brytyjczycy coraz bardziej tracili kontrolę nad sytuacją w swoim Mandacie. W 1947 r. kiedy odsyłanie do Europy niedobitków Holokaustu wywoływało narastające oburzenie, a na miejscu wybuchały co chwila zbrojne potyczki żydowskich osadników z Arabami – zdecydowali się przekazać Mandat w gestię ONZ. Narody Zjednoczone Rezolucją 181 dokonały podziału Palestyny na państwo arabskie – w skład którego weszła też Gaza – i żydowskie.

Na skutek wojny arabsko-izraelskiej, która wybuchła w odpowiedzi na proklamowanie Państwa Izrael, Gaza została zajęta przez wojska egipskie. Porozumienie pokojowe podpisane w lutym 1949 r., na mocy którego Egipcjanie w niej pozostali, można uznać za początek określania tej enklawy mianem Strefy Gazy. Wcześniej jednak, we wrześniu 1948 r. pod auspicjami Ligi Arabskiej proklamowano w Gazie utworzenie rządu palestyńskiego, który następnie ogłosił powstanie niepodległej Palestyny. Jednak tego kroku nie uznała Transjordanii oraz żadne państwo spoza Ligi Arabskiej. Marionetkowy rząd istniał jednak nadal, ale pod całkowitą kontrolą Egiptu – nawet przeniósł się w pewnym momencie do Kairu. Egipt zaś ze swej strony nigdy nie ogłosił formalnej aneksji Strefy Gazy, traktowanej przez niego jako terytorium okupowane, zarządzane przez gubernatora. Palestyńczycy natomiast, którzy jako uchodźcy napływali licznie z terenów zajętych przez Izrael po I wojnie arabsko-izraelskiej, nigdy nie zostali uznani jako obywatele Egiptu.

W tej sytuacji Strefa Gazy zaczęła pełnić rolę, z której znana jest do dziś. W licznych obozach dla uchodźców, w obliczu braku wszelkich perspektyw, zwłaszcza perspektywy pełnoprawnego rozwoju w granicach państwa egipskiego, tworzyły się prawdziwe wylęgarnie terroryzmu i skrajnych koncepcji nacjonalizmu palestyńskiego. Mimo zawieszenia broni pomiędzy Egiptem a Izraelem, bojówki palestyńskie atakowały Izraelczyków na ich terenie, zabijając w latach 1951 – 1956 od 400 do blisko 2000 osób (według różnych źródeł) i setki raniąc. Egipt zaczął wręcz wspierać tworzenie obozów szkoleniowych dla palestyńskich oddziałów. Do wybuchu wojny sześciodniowej, w wyniku której Izrael przejął kontrolę nad terytorium Strefy Gazy, izraelskie jednostki specjalne przeprowadziły kilkanaście akcji militarnych na okupowanym przez Egipt obszarze.

W operacji Czarna Strzała (1955) zginęło 42 żołnierzy egipskich i 8 izraelskich. Rok później, w ataku na siedziby bojówek palestyńskich w Chan Junis i Rafah śmierć poniosło blisko 400 Palestyńczyków.

Na skutek wojny sześciodniowej (1967) Strefa przeszła pod okupację izraelską i na jej terenie zaczęły powstawać żydowskie osiedla, które do wycofania się Izraela z tego terytorium zajęły 20% jego powierzchni. Podpisanie izraelsko-egipskiego traktatu pokojowego nie wyjaśniło statusu Strefy Gazy, jednak Egipt zrzekł się do niej wszelkich roszczeń. (c.d.n.)

Anna Pawlikowska

/za: F Ż.CH.M/